

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

Na kwartał trzeci od 1. lipca po koniec września otwiera się dalsza

Prenumerata na Gazetę Lwowską

z Dodatkami: urzędowym dziennie, a tygodniowo prywatnym, w cenie

Dla odbierających w miejscu 4 zlr. 15 kr.

„ „ przesyłką pocztową . 4 zlr. 40 kr.

a z nadpłatą 3 kr. kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być *franco* przesyłanym, Prenumerujący dodać raczy należności tyle co wynosi opłata listu na odległość do niego.

Czyjem życzeniem zamawiać Gazetę miesięcznie, płaci:

na jeden miesiąc 1 zlr. 40 kr.

na dwa miesiące 3 zlr. 20 kr.

Trzymiesięczna zaś przedpłata jest tylko kwartalna; ale uprzedzając dalszemu nieporozumieniu, oświadczyć winien Kantor Gaz. Lw., że kwartały rozumieją się zwykle, jak idą I. od 1. stycznia po koniec marca, II. 1. kwietnia po koniec czerwca, III. od 1. lipca po koniec września, IV. od 1. października po koniec grudnia. Wszelkie zatem przedpłaty na domyślne kwartały nie przypadające na czas oznaczony, brać jest obowiązany kantor za miesięczne, a to iż mu nie wolno polubowne w księgach administracyjnych zaprowadzać kwartały. Dlatego odtąd na adresach przesyłki wymieniony będzie dzień, po który według rachuby miesięcznej sięga zamówiona w niezwykły czas kwartalna Gazeta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Prusy. — Grecya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Odezw a.

Lwów, 19. czerwca. Podług oznajmienia c. k. Rządu krajowego cywilno-wojskowego we Węgrzech, wybuchną dnia 1. b. m. w miasteczku hegelawskim Maad, w komitacie Zempliińskim pożar, który przeszło 400 domów pochłonął. Podobnie w dniu 11. kwietnia r. b. zgorzało 73 domów, oprócz wielkiej liczby bydła w miasteczku Stropko i tak bardzo ubogiem, a w miasteczku Abauj-Tornańskim Góncz spaliło się na dniu 1. kwietnia b. r. 86 domów, 76 komór, 63 stajen i 35 stodół.

Gdy z wysokiego rozkazu Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Gubernatora zbieranie miłosiernych składek w królestwie Węgierskiem przez publiczne odezwy w gazetach krajowych ogłoszone przedsięwzięte zostało, wzywa się także w skutek rozporządzenia c. k. ministryum spraw wewnętrznych z dnia 7. b. m. za l. 13372 mieszkańców krajów koronnych Galicyi i Lodomeryi, Krakowa i Bukowiny, którzy potąd zawsze dobroczynności swojej dawali dowody, aby tym tak ciężko dotkniętym pogorzelncom szczodremi darami szli w pomoc, a wszystkie gminy krajowe mają polecenie datki swoje do c. k. kas zbiorowych posłać.

Lwów, 26. czerwca. Jarmark na wełnę we Lwowie odbędzie się w tym roku od 7go do 15go lipca z wystawą najcenniejszych tryków i maciorek, o którą się c. k. Towarzystwo gospodarcze postarało. Co niniejszem do powszechnej wiadomości podaje się.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. czerwca. Na dniu 1. lipca b. r. o godzinie 10ej odbędzie się w domu zakładu dla ślepych na przedmieściu Łyczakowskiem publiczny popis wychowanców tegoż zakładu z nauk udzielanych w upłynionem półroczu, — na który Dyrekcyja niniejszem łaskawych wspieraczy instytutu i Szanowną Publiczność zaprasza.

Lwów, 29. czerwca. Rozprawy na zgromadzeniu Towarzystwa gosp. w Sobotę (dnia 26.) zawierały ważny w gospodarstwie przedmiot tem ważniejszy, że potąd w kraju naszym mało zważany. Chodziło o rozwiązanie wielu kwestyi tyczących się gospodarstwa leśnego; rozprawy łączyły ściśle zglębianie rzeczy obok doświadczeń powszednich, a przewodniczyli w nich znawcy i mężowie zwiadu leśnictwa, których Towarzystwo poczytuje sobie za zaszczyt liczyć do swego grona. JP. Lehr zasiadający w komitecie, sam naczelny zawiadowca lasów rządowych, tudzież p. Schaller zawiadowca

lasów rządowych Bolechowskich, i wielu prywatnych, wyłącznie oddanych nauce leśnictwa, podali wszelkie objaśnienia równie z teoryi jak i z doświadczenia, jakich gospodarz mógł wymagać, gdy zachodziły pytania: a) jakim wpływom szczególnie przypisać zniszczenie lasów dębowych w Galicyi, a jakie byłyby środki ku pomnożeniu? b) Czyli i w jaki sposób zapust i kultura lasów modrzewiowych najskuteczniej odpowiedzą życzeniom gospodarzy? c) Jakiemy mogły być najwłaściwsze sposoby opasania lasów szczególnie w miejscach spadzistych? d) oprócz kilku innych i to ważne pytanie: jak zabezpieczyć sobie stałego najemnika do robót lasowych, i czyli osiedlenie po lasach robotników z rzemiosła leśnych zwyczajem jak w Niemczech byłoby u nas dogodnem?

Wielu z członków Tow. brało udział w rozprawie, każdy broniąc lub dodając doświadczenia, jakie gospodarz zwykle sam u siebie nabywa; i jeżeli przy rozstrzygnienu podobnych kwestyi nie ustala się norm stanowczych, z toku rozprawy jednak wydobywają się uprzednie zasady, które tworzą pewny system postępowania i prowadzenia administracyi leśnej; ale iż zawsze przytem okazuje się potrzeba, i osobliwie przy administracyi pomniejszych lasów trudność o ludzi w leśnictwie wykształconych, więc p. Schwarz nadzorca lasów księcia Sapiehy, oświadczył za wolą Jego księżęcej Mości gotowość swoją przyjmowania młodych ludzi na praktyczny kurs leśnictwa w lasach Sieniawskich, i przysposabiać biegłych w praktycznem zawiadowaniu lasami leśniczych dla tych panów właścicieli, którzy mu ochoczych chłopców powierzyć zechcą.

W końcu posiedzenia Jp. Ludwik Skrzyński podał wniosek utworzenia osobnego wydziału gospodarskiego, działającego niezawisłe od komitetu, decydującego bez odwołania, i komunikującego się od siebie wprost z rządem w sprawach wydziału swego, a to w myśli dla przyspieszenia czynności gospodarskich zwłaszcza teraz, gdy przybywa szkoła i zakład agronomiczny.

Zgromadzenie przy tak ważnem zadaniu, niechcąc w chwili bez gruntownego rozpoznania rzeczy rozstrzygać, zebrało się dopiero trzeciego dnia, to jest wczoraj, i zważywszy: że komitet z wyboru jego posiada zupełne zaufanie, i sam jest prosto gospodarski, jakim chce być nowy wydział; że nowy wydział uwzględnia dla siebie władzę poniekąd wyłączną, bo chce działać bez odwołania, a tem samem usunąć się z pod kontroli zwyczajnej, przytem że znoszenie się z rządem wydziału nieobwarowanego statutami towarzystwa, nie może być prawnie uznanem; wręście niepodobienstwo kreowania wyłącznych biur zniewoliło zgromadzenie odmówić przyjęcia wniosku podanego.

Dla przypadającej na ten dzień wystawy bydła, narzędzi i machin gospodarskich, nastąpił po odbytem głosowaniu przez gałki nad powyższym wnioskiem, wybór sędziów; i obrani zostali sędziami do rozpoznania koni: Hr. Baworowski Włodzimierz, hr. Dzieduszycki Aleksander, p. Obniski Wiktor, p. Zagórski Karol i p. Żebrowski Tadeusz; — do rozpoznania owiec: P. Darowski Mieczysław, p. Garwoliński Wincenty, ksiądz Klima Antoni, p. Paidly Franciszek, p. Skrzyński Władysław i br. Stadnicki Jan; — do rozpoznania bydła rogatego: Ksiądz Klima Antoni, hr. Krasicki Maciej, p. Obniski Wik-

tor, p. Romaszkan Piotr, p. Schnajder Józef, p. Wierzbowski Julian; — do rozpoznania narzędzi i maszyn: P. Dulski Edward, p. Garwoliński Wincenty, p. Link Franciszek, p. Shoklich Jakób, p. Torosiewicz Michał i p. Zelkowski Maksymilian.

Mianowani sędziowie, po obiorze między sobą prezesa i ułożeniu zasad, podług których stanowią o rzeczy mają, przenoszą się komisją na miejsce wystawy przy ogrodzie pojezuickim, i w następującym sprawozdaniu nie omieszkamy podać do publicznej wiadomości wyroki zapadłe. Wystawa trwa do czwartku; popołudniu we czwartek nastąpi ogłoszenie nagród przysądzonych.

Lwów, 30. czerwca. Dochodzi nas wiadomość, że wys. ministerjum handlu na podanie gal. towarzystwa gospodarskiego i Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, zezwoliło przedsięwziąć przygotowawcze kroki względem utworzenia towarzystwa na akcje dla podniesienia produkcji i przemysłowości lnu w Galicyi według przedłożonego programu.

Zamierzone Towarzystwo akcyonaryuszów ma mianowicie na celu urządzenie zakładów do przyrządzenia lnu w kraju, jako zakładów wzorowych.

Komitet, który stanął na czele tego przedsięwzięcia, rozpisał wkrótce subskrypcję i zajmie się wygotowaniem statutów towarzystwa. („Litogr. koresp. austr.“ o zawartym między Austrią i Bawaryą traktacie względem żeglugi na Dunaju.)

Wiedeń, 25. czerwca. Zawarte w ostatnich czasach między Austrią a Bawaryą traktaty państwa względem żeglugi na Dunaju i odnośnych stosunków pogranicznych tudzież policyi wybrzeżnej są aktem wielkiej wagi, oddawna bowiem uznana jest ważność Dunaju dla rozwoju handlu i przemysłowości w środkowej Europie. Austriya i Bawaryya uprzedzają tym krokiem życzenia najlepszych niemieckich patriotów, dają tym sposobem nowe dowody, że szczerze zajęte są myślą niemieckiego połączenia cłowego i handlowego.

Dunaj jako gościniec handlowy i komunikacyjny zasługuje z dwójakiego względu na uwagę. Najsamprzód służy ta rzeka za szczególnie niemiecką drogę do załatwiania specjalnych interesów handlowych Austrii, Bawaryi i względnie także Wirtembergu, który według art. 16. traktatu żeglugi (Nr. 1) wezwany być ma do przystąpienia, i bez wątpienia nieomieszka przystąpić do tego użytecznego przedsięwzięcia. Jasną samą przez się jest ważność niemieckiego Dunaju tak ze względu na daleką przestrzeń jak i na znaczny handel obejmujący po największej części ziemiopłody większej objętości, które przeto najstosowniej wodą się transportują i także ze względu na jawną potrzebę dostatecznych środków komunikacyjnych między Austrią a Bawaryą. Niezadługo wprowadzić połączone będą te obadwa kraje koleją żelazną po prawym brzegu rzeki, ale dopóki nie stanie podobna kolej żelazna na lewym brzegu, dopóty zawsze pożyteczną i pożądaną będzie rzeczą, że Dunaj przynajmniej większą część roku będzie wygodną linią komunikacyjną. Idzie tu tylko o to, aby dopomódz siłom natury i z treści w mowie będących traktatów okazuje się, że obadwa rządy głównie tem się chcą zająć, aby wspólnie zabezpieczyć i podwyższyć splawność Dunaju i jego rzek pobocznych. Przez zniesienie dotychczasowych podatków żeglugi oswobodzone są odnośne szlaki wodne, handel na nich niebędzie już doznawał żadnej przeszkody, spodziewać się przeto z pewnością, że się tamtejszy handel coraz więcej będzie rozwijał.

Obadwa rządy wyrzekły stanowczo zasadę, że na przyszłość ani prywatnym ani kompaniom niebędą udzielać wyłączeń przywilejów żeglugi na Dunaju i rzekach pobocznych. Ponieważ przywilej austriackiej kompanii żeglugi parowej na Dunaju dopiero w r. 1880 ustaje; musiano przeto ten przywilej tymczasowo wciągnąć w trak-

tat, chociaż i to jest rzeczą pewną, że stosowna konkurencya także w tym zawodzie bardzo jest pożyteczną i skuteczną. Jednak z wdzięcznością powinna być przyjęta propozycya uczyniona obopólnym przedsiębiorstwom żeglugi parowej, aby się porozumiały w drodze przywatnej ugody i umowiły się względem wzajemnej żeglugi na całej austriackiej przestrzeni Dunaju. Jeżeli ta ugoda przyjdzie do skutku, wtedy publiczność tę będzie miała korzyść, że jazda będzie przyspieszona, albowiem niedozna żadnej przerwy.

Ze stanowiska środkowo-europejskich interesów handlowych ważną jest droga Dunaju już dla swego jeograficznego położenia. Bezpośrednia styczność między Ulmem i Konstantynopolem jest na przyszłość szczerą największej wagi. Handel na Dunaju wprawdzie jeszcze niejest bardzo znacznym w tym kierunku, a to nietyle dla domniemanych przeszkód, ile głównie dla tego, że austriacka i niemiecka industria niemogła dotychczas wytrzymać tam konkurencyi z francuską i angielską, podczas gdy pod wodą Dunajem ponajwiększej części splawiają tylko ziemiopłody, których monarchya austriacka i Niemce zwykle niepotrzebują, albo na innej drodze z większą łatwością nabyć ich mogą. Z resztą niezadługo już wytrzymać zdoła industria austriacka i niemiecka przy swoim znacznym postępie wszelką konkurencję. Wtedy handel na Dunaju rozwinie się do bardzo wysokiego stopnia; wtedy Niemce będą musiały przyznać Austrii wielką zasługę, że im podała za jednym razem dwa klucze do Orientu.

Według dodatkowego postanowienia do 16. artykułu traktatu żeglugi obowiązuje się Austriya wyjednać u owych państw, od których zależy żegluga na niższym Dunaju po za obrębem Austrii, aby towarom i okrętom, przychodzącym z wyższego nie-austriackiego Dunaju przyznano te same uwzględnienia, jakich doznają towary i okręta austriackie. Austriya jest upoważniona wejść z temi państwami w tym względzie w układy. Spodziewamy się, że Austrii się powiedzie uzyskać dla siebie w tym względzie z czasem korzystne warunki i cieszymy się, że wtedy będzie w stanie ofiarować i ten kosztowny podarunek Niemcom, jeżeli się przyłączy do austriackiej polityki handlowej.

Jakkolwiek dotychczas przesadzano trudności handlu na niższym Dunaju, pewną jednak jest rzeczą, że jeżeli się powiedzie uchylić istniejące przeszkody w drodze internacjonalnych traktatów, wtedy stanie nowy potężny filar przeznaczonego do dźwigania wspaniałej budowy handlu środkowej Europy. (L. k. a.)

(Mianowanie.)

Wiedeń, 23go czerwca. Ministerjum spraw wewnętrznych mianowało galicyjskiego gubernialnego praktykanta konceprowego Adolfa Stranskiego, komisarzem okręgowym II. klasy.

(Depesza telegraficzna.)

Według urzędowego ogłoszenia *Gazety Pesztyńskiej* opuści Jego ces. Mość dnia 26. b. m. o pierwszej z południa Peszt, dla odbycia dalszej w królestwie podróży według wiadomego programu.

Friaul, 24. czerwca. Feldmarszałek Radetzky powrócił z Botzen i pojechał dalej do Riva. (L. k. a.)

(Dalszy program podróży Jego c. k. Apost. Mości po Węgrzech.)

Wiedeń, 27. czerwca. Według programu podróży Jego c. k. Apostolskiej Mości zwiędzi Monarcha d. 26. b. m. Stuhlweissenburg, Fünfkirchen, Wessprim, Raab i Komorn. Po kilkudniowym pobycie w Budzie nastąpi podróż do miast górniczych. Od 15—19. lipca odbędzie się zwiędzenie pogranicza wojskowego i dystryktu Krassoeskiego, od d. 20. lipca do 3. sierpnia pobyt w Siedmiogrodzie. Od 3—16. sierpnia zwiędzi Najjaśniejszy Pau Munkacs, Nagy-banya,

Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

V.

Izba, którą nam dano na nocleg, była bardzo porządną i zaopatrzoną we wszystko, co do przyzwoitej wygody potrzebne, ale miała tak cienką ścianę, że na drugi dzień rano jakiś krzyk mnie i szelest z za niej obudził. Zerwałem się zaraz na łóżku i przyłożyłem ucho do ściany i owoż co słyszę:

— *Pater noster, qui es in coelis....*, a potem trzask, trzask dyscypliną.

— *Ave Maria, gratia plena, Dominus tecum....* i znowu kilkanaście dyscyplin na nagie plecy.

Starosta tam odprawiał swoje biczowanie i był zamknięty z Bernardynem. Bicie to i pacierze powtarzały się jeszcze jaką chwilę, poczem Bernardyn:

— Módl się JW. Pan, bo jeszcze nie koniec.

— A wieleż jeszcze?

— Jeszcze nie masz ani połowy.

— Oszałał Xiądz, czy co? Jużes mi sypnął ze dwieście i jeszcze nie dosyć! cóż-to myślisz mnie ubić dzisiaj na śmierć?

— Grzechy są wielkie tego tygodnia JW. Panie, to i *castigatio* musi być wielka, — Pan Bóg za lada kilkoma dyscyplinkami wielkich grzechów nie odpuszcza.

— *Pater noster, qui es in coelis, sanctificetur nomen tuum...* i znowu leciały dyscypliny.

— *Ave Maria, gratia plena...* i znowu dyscypliny.

— No już Xiężuniu.

— Nie jeszcze JW. Panie.

— Jakto nie? kiedy ja już sześćdziesiąt pacierzy odmówiłem.

— JW. Pan liczy swoje, a ja swoje.

— Ty bo mnie oszukujesz.

— Bogdajby mi tak rzetelnie mierzono zboże w spichrzu JW. Pana, jak ja tu liczę te dyscypliny.

— Tak mówisz? No to bijże dalej. *Pater noster, qui es in coelis....* Xiądz sypał dyscypliny.

— *Ave Maria, gratia plena...* i znów dyscypliny.

Poczem zawołał Starosta:

— Zaczekaj!

Xiądz ustał.

— Jabym ciebie o coś prosił Xiężuniu.

— Co JW. Pan każe.

Pozwól mnie się napić kieliszek gorzałki, bo dali Bóg nie wytrzymam.

Ungvár, Koszyce, Preszów, Liwoczę, Rożnawę, Sillein, Trenczyn, Tyrnawę, Preszburg, a potem uda się z powrotem do Wiednia.
(Litogr. koresp. austr.)

(Kurs wiedeński z 28. czerwca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 97¹¹/₁₆; 4¹/₂% 87¹³/₁₆; 4% —. 4% z r. 1850 —; wylascowane 3% 59¹/₂. Losy z r. 1834 1120; z roku 1839 327³/₁₆. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1383. Akcje kolei pół. 2087¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej 791¹/₄. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 718. Lloyd —.

Anglia.

(Rada gabinetu. — Rozporządzenie admiralicyi.)

Londyn, 19. czerwca. *Morning Advertiser* donosi, że mającej się dziś po południu odbyć radzie gabinetowej, wyznaczony będzie dzień rozwiązania parlamentu.

— Admiralicya wydała nowe rozporządzenie, według którego komenderujący oficerowie okrętowi nie będą mogli więcej zabierać z sobą na okręta swoich żon i familii. Jeden z nowo mianowanych admirałów musiał znowu tutaj ulokować swoją familję, a rozkaz ten rozesłano już po wszystkich stacyach. Za powód nowej tej instrukcyi podają tę okoliczność, że komenderujący na wodach Indyi wschodnich nie zabrał był do Ranguu admirałskiego okrętu swego *Hastings*, bowiem mieszcili się na nim jego familja, i natomiast zatknął banderę swoją na jednym z paropływów zwyczajnych. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 24. czerwca. Konsole 100⁵/₈; austriacka pożyczka 3³/₄—4¹/₄ premia. (L. k. a.)

Francya.

(Posiedzenie ciała prawodawczego. — Spór o używaniu autorów pogańskich.)

Paryż, 21go czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego ciała odczytał prezydent Billault depeszę ministra stanu, która się tyczy nowego składu pierwszego artykułu projektu do ustawy o rocznym kredycie dla urzędników listy cywilnej. Potem przedłożono sprawozdanie pana Gouid o budżecie przychodów na rok 1853, po którym nastąpiły inne sprawozdania. Uchwalono podać do druku te sprawozdania i porozdawać je.

— Kilku arcybiskupów i biskupów francuskich oświadczyło się, jak zapewniają, w sporze o używaniu pogańskich autorów w nauce młodzieży za biskupem Orleanu i przeciw dziennikowi *L'Univers*. A że ten ostatni, jak wiadomo, reprezentuje niektórych wysokich dygnitarzy francuskiego kościoła, przeto rozdwojenie to nie może być inaczej usunięte jak tylko przez decyzję Rzymu.

— Profesorowie, literaci, uczeni i artyści będą mogli na przyszłość, jak słychać, kilka płac razem łączyć, tak, iż 20,000 fr. jako maximum postanowiono. (P. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 22. czerwca. W dzisiejszej dyskusyi nad budżetem wzięli państwo Kerdrel i Montalembert samą konstytucyę pod tak ostrą krytykę, że skutku jej mezdolały osłabić repliki radców stanu Stourm i Parieu.

Potem odczytał p. Billault nadesłany list ministra stanu, w którym imieniem prezydenta oświadcza, że izba może odnośnie oddziały odrzucić, ale nad odrzuconemi poprawkami nie może już dyskutować. Na tem skończyła się jeneralna debata, potem się wszyscy rozeszli w wielkiem wzburzeniu. (P. St. A.)

Paryż, 24. czerwca. Ciało prawodawcze wotowało wczoraj budżet ministerium państwa; ministerium spraw zagranicznych, wyznań religijnych, publicznego oświecenia, sprawiedliwości odrzuciło jednak dotacje senatorów. (A. B. W. Z.)

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 22. czerwca. Deputowany *Sineo* przedłożył sprawozdanie komisji względem ustawy o małżeństwie izbie deputowanych. Słychać, że członkowie komisji: *Deforesta*, *Ravina*, *Taraforni* oświadczyli się przeciw bezwarunkowemu przyjęciu i za znacznymi modyfikacyami projektu, zaś *Giuglianetti*, *Robeochi*, *Sinno* za zupełnem przyjęciem, a gdy jeszcze członek p. *Cornero* przyłączył się do ostatnich, wypadła większość za przyjęciem wniosku do ustawy. Prasa peryodyczna dyskutuje ten przedmiot bardzo żwawo. Przeciw ustawie piszą: *Armonia*, *il Cattolico*, *l'echo du Montblanc*, *le courrier des Alpes*, *bon sens* i *la Rommana*.

Florencya, 22. czerwca. Zawarto tu i właśnie ogłoszono traktat pocztowy z Piemontem. (L. k. a.)

Turyń, 23. czerwca. Komisya dla ustawy o małżeństwie przedłożyła dziś swe sprawozdanie. W głównej rzeczy proponuje przyjęcie projektu. *Brofferio* żąda niezwłocznej dyskusyi. Po przemówieniu się pana Covour postanowiła izba wziąć jeszcze wprzód pod rozwagę projekt względem reformy banku. *Independant*, dziennik wychodzący w Aosta, nazywa ustawę o małżeństwie antykatolicką i antykonstytucyjną, bo znosi sakrament i pierwszy artykuł konstytucyi narusza. Thiers przybył dnia 21. do Chambery i odjechał do Genewy.

Genua, 23. Henryk książę Prus przybył tu z Neapolu. (L. k. a.)

Prusy.

(Zwołanie sejmów prowincjonalnych do września odroczone. — Uwiadomienie c. k. ministra spraw zewnętrznych w Austrii hr. Buol Schauenstein przesłane c. k. austr. ambasadorowi w Berlinie panu Prokesch-Osten.)

Berlin, 19. czerwca. Dziennik *Neue Preuss. Zeitung* upewnia, że zwołanie sejmów prowincjonalnych nastąpi według powziętych już postanowień w pierwszych dniach września. Zwołane stany objawić mają zdanie swoje względem zasad przyszłego porządku gmin.

— D. A. Z. umieszcza następujące uwiadomienie JE. hrabi Buol-Schauenstein przesłane c. k. posłowi w Berlinie p. Prokesch-Osten, z 23. maja r. b.:

JW. Baronie! Hrabia Arnim zakomunikował mi notą z 19go maja dane mu ze strony jego rządu zlecenie, mające służyć za odpowiedź na oznajmienie uczynione przez W. Exc. król. gabinetowi na mocy zlecenia z 7. maja. Obydwie noty wspomniane dołączone są tu w odpisie. Z prawdziwem ubolewaniem powzięliśmy wiadomość o tej odpowiedzi rządu pruskiego, przed której odesłaniem z Berlina musiał p. prezydent ministrów baron Manteuffel mieć już w ręku swoim daną przezemnie W. Exc. instrukcyę z 14. maja; z odpowiedzi tej bowiem poznajemy, że przesłane potąd wzajemne między obydwojma gabinetami noty nie doprowadziły wcale do żadnego porozumienia się, mimo że ze strony obydwojch gabinetów uznano już dostatecznie konieczność i nagłość podobnej zgody. Zawód, jakiego doznały szczerze nasze usiłowania, przypisać należy jedynie tej okoliczności, że król. gabinet uważa to za swój nieodmienny obowiązek trzymać się stale raz zajętego — jak mówi — stanowiska. Wszelakoż według jego własnego oświadczenia należy to tak a nie inaczej rozumieć, że myśli dopiero wtenczas rozpocząć z Austryą negocyacje, jeżeli wprzód będą ukończone dawniejsze względem nowego urzędzenia i rozszerzenia związku cłowego rozpoczęte układy. Wychodząc przeto z zasady koniecznego i będącego na czasie skajerzenia materyalnych interesów Austrii i reszty Niemiec, ogranicza się według tego, co się powiedziało, różnica zdań król. rządu i zdań cesarskiego gabinetu na kwestyi względem oznaczenia czasu, w któ-

— Niemam do tego mocy JW. Panie, ale szklanę wody, to niech się JW. Pan dla orzeźwienia napije.

— Zjadłbyś sto diabłów z twoją wodą JW. Panie! — zawołał Starosta, — ja do niego gadam, jak do człowieka, a ten mnie wodą poi. Otóż przypuść-że tu chama do konfidencyi! No bij-że, bij! ale to ci powiadam, że jak na mnie kolej przyjdzie, to ci tak skórę skraję, że wyleżysz ruski miesiąc, nim się wygoisz. — *Pater noster, qui es in coelis...* Xiądz zaczął znowu sypać dyscypliny, ale Starosta zaraz krzyknął: — Stój!, Xiądz przestał.

— Teraz ty się rozbięraj Xięże, — rzecze Starosta, — ja cię będę z grzechów oczyszczał, a potem ty mi dobijesz resztę.

— Dobrze JW. Panie, — odpowiedź Xiądz, — ale kiedy JW. Pan nie da sobie doliczyć reszty, to to, com dotychczas wyliczył, za nie nie będzie stało przed Panem Bogiem.

— No no, już ty się o to nie frasuj; rozbieraj się.

Xiądz się rozebrał i uklękawszy począł prędko mówić pacierze, a starosta sypał mu dyscypliny na nagie plecy, — a po chwili Xiądz krzyknął: Dość!

— A widzisz, że to nie chléb z masłem jeść, ani wino pić mosanie, to dyscypliny. No módl się Xięże!

— Dość powiedziałem, — odrzekł Xiądz, — więcej mi się na dziś nie należy.

— Jak-to ci się nie należy? a co to? święty ty jesteś?

— Święty nie jestem, ale grzechów nie mam tak wiele.

— O! o! nie masz! myślisz, że ja to niewiem... przecie piłeś i w karty graleś wczoraj tak samo jak ja.

— To z rozkazu JW. Pana.

— No dobrze..., ale i oprócz kart może-by się co wynalazło?

— Nic więcej JW. Panie.

— A! a! któredy to się bawiłeś, kiedy my tańcowali.

— Spałem JW. Panie.

— Bogdaj ty tak z nosem chodził! myślisz, że ja niewiem.....

— Już, czy JW. Pan wie, czy niewie, to JW. Pan za mnie nie będzie odpowiadał na wielkim sądzie, tylko ja sam; a zresztą gdyby i co było, to tylko przez jeden dzień, a JW. Pan cały tydzień.

— Prawdę mówisz..., ale gdzie cię takiego rozumu nauczone?

— W kollegium JW. Panie. No klękaj JW. Pan, bo szkoda czasu.

— Pilno ci Xięże? *Pater noster, qui es in coelis...* Xiądz sypał dyscypliny, ale że już był rozgniewany, tedy jak sypnie kilka-naście, starosta się zerwał i krzyknął:

— Jak ty bijesz? Słuchaj! jak mnie jeszcze raz tak uderzysz, to zawołam kozaków i takich ci sto bizunów wlepię, że z pod nich nie wstaniesz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

rym właściwie rozpoczęły się miały negocjacje w sprawie pogodzenia się, uznane powszechnie za konieczne. Wykazaliśmy, jak sądzimy dostatecznie, że cięższe na obu wielkich mocarstwach ważne zadanie doprowadzenia zgody tej do skutku, nie mogłoby być rozwiązane, jeźliby związek cłowy chciał pertraktować i decydować w sprawie nowego urządzenia swego, bez uwzględnienia przytem propozycji austriackich i bez podania ces. rządowi najmniejszej nawet sposobności do poparcia ich na przyszłych obradach. Nie powiodło się nam jednak nakłonić król. gabinet do uznania zdania naszego, podzielanego od niektórych członków związku; a że Prusy odrzucają zupełnie nasze tak mocnymi dowodami poparte propozycje, my zaś nie już nowego w tej mierze przytoczyć nie możemy, tedy dalszy ciąg prowadzonych w tej sprawie pisemnych negocjacji pozostałby bez skutku. Jakoż późniejsze dopiero doświadczenie okaże, która z obydwóch dróg jest prawdziwsza, więcej pojedyncza, jedynie możliwa i do zamierzonego celu pewniej wiodąca, czy ta, którą Austria zaproponowała i tak żywo przy niej obstawała, czy owa, jakiej Prusy się chwyciły i na której wytrwały chcą mimo wszelkich przedstawień. W. Excel. zechcesz pana prezydenta ministrów uwiadomić o niniejszym zleceniu i wręczyć mu odnośną kopię. Chciej W. Ex. przyjąć i t. d. *Buol-Schauenstein.*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24. czerwea.)

Metal. austr. 5% 98³/₄; 4¹/₂ 87⁷/₈. Akcy bank. 1394. Sardyńskie —. Hiszpańskie —. Wiedeńskie —. Losy z r. 1834 —; 1839 r. 131¹/₄.

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. czerwea.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 p. 4¹/₂ z r. 1850 102³/₄. 4¹/₂ z r. 1852 —. Obligacje długu państwa 92. Akcy bank. 102¹/₄ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96¹/₂; Pol. 500 l. 89; 300 l. 152¹/₂ l. Frydrychsory 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 10¹¹/₁₂. Austr. banknoty 86²/₃.

Grecya.

(„Lit. kor. austr.“ o najnowszych zamieszkach w Grecyi.)

Najnowsze zamieszki w Grecyi świeżym są dowodem, że powierzchowny pozor oświaty i przyjęcie takzwanych liberalnych form konstytucyjnych wcale nie są dostatecznymi, aby zabezpieczyły materialne i moralne dobro narodu. Zły duch, który tak nagłe powstał i piękne niwy tego kraju zagraża niepokojem i wojną domową, jest że tak powiemy, ciemną stroną stosunków greckich. Nieoświecona ludność powstaje przeciw prawnie istniejącym instytucjom, ponieważ ich niepojmują, ponieważ te instytucje nieodpowiadają jej właściwym potrzebom. Z drugiej zaś strony jest sposób, w jaki się nieukontentowanie ludu manifestuje, czysto-rewolucyjny. Jestto niczem nieusprawiedliwiony opór stawiony duchownej i świeckiej władzy w kraju — gorzka konieczna następność owego przeznaczenia, za którym idąc lud nietylko swoją narodową niepodległość ale i konstytucję swoją przed ośmiu laty uzyskał na drodze powstania. W tożsamości składzie rzeczy w Grecyi musi każdy przyjaciel prawnego porządku z życzeniami swemi stanąć na stronie władzy. Gdyby się powiodła zamierzona teraz rewolucya, do której się przyczynia najniebezpieczniejszy żywioł, fanatyzm religijny, wtedy byłaby tylko hasłem do mnóstwa nieskończonych rewolucyi i pożalowania godnych katastrof.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 28. czerwea. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu był całkiem nieznaczny; przyszło bowiem z Obroszyna 2 a z Narajowa 24 wołów, z których na targowicy nie niesprzedano.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 23. czerwea. Dzisiejszy targ ani pod względem liczby, ani gatunku był nie odpowiedział życzeniom. Przypędzono bowiem tylko 289 sztuk wołów galicyjskich, w średnim, a po części nawet w złym gatunku. Przypędzili mianowicie Salomon Herlitza z Ratochowanki 33 sztuk, Samuel Muschel z Dombrowy 38, Dawid Geiger z Hermanowic 40, a Józef Weinreb z Wołuwkowa 52; w mniejszych partyach 126.

Sądzone powszechnie, że ceny bydła już na dawniejszych targach doszły do punktu kulminacyjnego, jednak rzecz ma się wcale inaczej, bo na dzisiejszym targu podniosły się ceny ze względu na gatunek bydła o kilka procentów i można się obawiać, że w przyszłym miesiącu cena mięsa znowu pójdzie w górę.

Za powód nadzwyczajnie wysokich cen bydła przytaczają znawcy:

- Oboczny handel licznych spekulantów, skupowanie i odprzedawanie bydła na wszystkich stacyach odpoczynku i paszy, począwszy od Bielska aż do Lipnika i Ołomuńca.
- Dostarczanie złego siana w przesadzonych cenach i małej wadze na stacyach paszy.
- Uciążliwa kontumacya trwająca 21 dni na granicy Besarabii, tego źródła wołów dla całej prawie Europy. Bardzo majątny tamtejszy właściciel dóbr Szymon Dawid Schorr wyraził się względem tego środka w przejeździe do Karlsbadu, że w Besarabii od trzech miesięcy nie ma ani śladu zarazy na bydło, że przeto ta kontumacya jest zupełnie bez celu, że przez 21dniową kontumacyę sprawia właścicielowi bydła przy trzodzie liczącej 150 sztuk wołów 1000 złr. m. k. kosztów, a drugie 1000 złr. traci na wadze bydła, przezco przy jednej sztuce podnosi się cena o 13 złr. 20 kr. m. k., a każdy właściciel bydła odstrasza się tem pędzić swe bydło z Besarabii do Austrii.

W drodze sprzedali: Józef Reiss z Żurawna w Cieszynie 159 sztuk dla Wiednia i Berna; Rudl z Mistka w Cieszynie 135 sztuk dla Wiednia; Jakób Krzysztofowicz ze Stanisławowa także w Cieszynie 138 sztuk dla Wiednia, Józef Romaszkan ze Stanisławowa 148 sztuk w Neutitschein dla Wiednia; Abraham Klausenstock z Miśnica 104 sztuk do Berna i Wiednia, Samuel Kriss z Żurawna w Lipniku 179 sztuk dla Pragi i Wiednia; hr. Borkowski z Galulika w Lipniku 198 sztuk dla Pragi i Wiednia; Chaim Druker z Jagielnicy w Lipniku 233 sztuk dla Wiednia; Salomon Berl z Radomyśla popędził 56, a Józef Mausan z Sadogóry 197 sztuk niesprzedanych do Wiednia.

Liczbę bydła przypędzonego na targ Wiedeński podają na 2180 sztuk. Za cetrar płacono do 60 złr. w. w. — Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi 15—1600 sztuk wołów. (N. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 29. czerwea.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	38	5	43
Dukat cesarski	5	43	5	48
Półimperyal zł. rosyjski	9	45	9	49
Rubel śr. rosyjski	1	53	1	54
Talar pruski	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	83	39	83	49

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. czerwea 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	83	30
Przedano „ „ 100 po	8 ¹ / ₂	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. czerwea)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 118¹/₄ l. uso. Frankfurt 117³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 174³/₄ l. 2. m. Liwurna 116 p. 2. m. Londyn 11.48. l. 3. m. Medyolan 118. Marsylia 139³/₄ l. Paryż 139³/₄ l. Bukareszt 228. Konstantynopol 388 Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 98¹¹/₁₆. lit. B. 110⁷/₁₆.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. czerwea.

JE. Hr. Gołuchowska Marya, małżonka c. k. namiestnika, z Rosyi. — Hr. Starzeński Michał, z Olejowa. — Hr. Łoś August, z Werchraty. — Hrabowie Drohojewscy Józef i Seweryn, z Balic. — PP. Weber, c. k. pułkownik, z Złoczowa. — Hausner Wincenty, z Brodów. — Bystrzanowski Leopold, z Makuniowa. — Jędrzejewicz Stan., z Felsztyna. — Kłodziński Adam, z Parchacza. — Makomaski Antoni, z Polna. — Ostaszewski Teofil, z Wzdowa. — Starowiejski Stan., z Odrzykonja. — Szuyski Piotr, z Nowego-Sącza. — Terlecki Feliks z Skorodnego. — Witostawski Józef, z Wybadowa. — Chrzanowski Ignacy, z Cwitowy. — Lityński Józef, z Wierzbicy. — Zabielski Józef, z Przewoźca. — Żurakowski Jan, z Zadurawa.

Dnia 29. czerwea.

PP. Dr. Baygar Józef, c. k. radca finans., ze Stanisławowa. — Gottlieb Józef, c. k. komisarz obw., z Zaleszczyk. — Cielecki Ludwik, z Łoziny. — Malinowski Lubin, z Złoczowa. — Kozarski Antoni, z Lichwina. — Czajkowski Jan, z Kamionki wołos. — Brzoeowski Wincenty, z Złoczowa. — Turkul Tadeusz, z Tarnopola. — Torosiewicz Franciszek, z Brzeżan. — Torosiewicz Emilian, z Szweykowa. — Bochdan Feliks Wincenty, z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. czerwea.

PP. Szawłowski Ludwik, do Tarnowa. — Jędrzejewicz Kazimierz, do Żółkwi. — Torosiewicz Maurycy, do Poltwy. — Olszewski Jan i Wiśniewski Ignacy, do Brzeżan. — Zagórski Mieczysław, do Wołkowa. — Skolimowski Julian, do Dynisk. — Gumowski Wiktor, do Bereznek.

Dnia 29. czerwea.

PP. Niezabitowski Włodzimierz, do Gródka. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Przygodzki Feliks, do Horodłowic. — Szeptycki Marcin Antoni, do Pohorylec. — Jędrzejewicz Stanisław, do Felsztyna. — Nikorowicz Franciszek Ignacy, do Lubienia. — Bogdanowicz Maksymilian, do Przemiołek. — Kunaszowski Antoni, do Stryja. — Zawadzcy Antoni i Piotr, do Probuźna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. czerwea.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 27	+ 12°	+ 20,6°	Półn.-Wsch. ₀	pogoda ☉
2 god. pop.	27 11 27	+ 20°	+ 9°	Polud.-Zach. ₂	☉
10 god. wie.	27 11 27	+ 17°		południowy ₃	pochm.
6 god. zran.	27 11 33	+ 14°	+ 17°	Zachod. ₁	poch. mgła
2 god. pop.	27 11 17	+ 15°	+ 10°	„	poch. deszcz ☉
10 god. wie.	28 0 14	+ 12°		„	pogoda

TEATR.

Dziś: komedye polskie: „Jan Sobieski i giermkowie jego“. Później nastąpi: „Młoda chrzestna mama“.

